

POSTANOWIENIE

23 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak

na posiedzeniu niejawnym 23 października 2024 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa S. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
przeciwko Fundacji S. w K.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej Fundacji S. w K.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu
z 29 września 2023 r., I AGa 363/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia pozwanej niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty tytułem kosztów postępowania kasacyjnego;**
- 3. przyznaje od Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Poznaniu na rzecz adw. A. D. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł, podwyższoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną pozwanej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

(E.C.)

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną pozwanej Fundacji S. w K. od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 września 2023 r., sygn. akt I AGa 363/21 Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności wyjaśnić należy, iż nie wygasło umocowanie pełnomocnika z urzędu, który został ustanowiony postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu postanowieniem z 27 listopada 2017 r. w sprawie (k. 272), a zatem bez ograniczeń. Zważywszy na to, że w czasie wejścia w życie nowelizacji k.p.c. (ustawa z dnia 9 marca 2023 r., Dz. U. poz. 614) postępowanie odwoławcze trwało, ma zastosowanie art. 118 § 2 k.p.c. w zw. z art. 91 k.p.c. w wersji znowelizowanej (art. 31 w zw. z art. 1 pkt 7, art. 19 ust. 1 i art. 20 tej noweli; ustawodawca jako zasadę przyjął automatyczne obowiązywanie nowych przepisów, natomiast wyjątki od tej zasady muszą wynikać z konkretnych przepisów). W konsekwencji pełnomocnik z urzędu był umocowany do sporządzenia skargi kasacyjnej. Wprawdzie w związku z brakami w składzie zarządu pozwanej został ustanowiony kurator procesowy na podstawie art. 69 § 1 k.p.c. (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 23 maja 2022 r. k. 1490). Ustanowienie to, w odniesieniu do ustanowionego wcześniej dla pozwanej pełnomocnika z urzędu, ma ten skutek, że kurator procesowy spełnia funkcje organu pozwanej uprawniony do jej reprezentacji. Kurator procesowy nie wypowiedział pełnomocnictwa pełnomocnikowi z urzędu. Braki w składzie zarządu pozwanej nie skutkowały utratą zdolności sądowej i nie mógł mieć zastosowania art. 96 k.p.c.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W kontekście badania przez Sąd Najwyższy z urzędu bezwzględnych przesłanek ważności postępowania przed Sądem odwoławczym należy wskazać, że kolegalność składu orzekającego, będąca ugruntowaną zasadą w postępowaniach odwoławczych, zapewnia wyższy standard kontroli odwoławczej, pozwala bowiem na kształtowanie się decyzji w drodze dyskursu i ścierania stanowisk, umacnia bezstronność, niezależność i niezawisłość orzekania oraz zwiększa legitymację rozstrzygnięcia sądu w odbiorze społecznym, a tym samym jest pożądana z punktu widzenia właściwej ochrony praw stron i uczestników postępowania (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 1 lipca 2021 r., III CZP 36/20, OSNC 2021, nr 11, poz. 74 i powołane tam judykaty). W związku z pandemią COVID - 19 ustawą z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID - 19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (dalej: „ustawa covidowa”), w wersji obowiązującej od dnia 3 lipca 2021 r. (por. art. 4 ustawy z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1090), postanowiono, że w czasie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania tego z nich, który obowiązywał jako ostatni, w sprawach rozpoznawanych według przepisów k.p.c. w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego, z wyjątkiem spraw rozpoznawanych w składzie jednego sędziego i dwóch ławników; prezes sądu mógł zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeśli uznał to za wskazane ze względu na szczególną zawartość sprawy lub precedensowy jej charakter (zob. art. 15 zys¹ ust. 1 pkt 4, uchylony art. 28 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. poz. 1860). Na gruncie tych przepisów w judykaturze Sądu Najwyższego wypowiedziano pogląd, że odstępstwo od zasady kolegalności składu sądu odwoławczego nie jest równoznaczne z oczywistym naruszeniem art. 45 ust. 1 Konstytucji RP (zob. uzasadnienie postanowienia z 29 kwietnia 2022 r., III CZP 77/22). Ostatecznie w związku z licznymi rozbieżnościami w orzecznictwie, Sąd Najwyższy w uchwale składu

siedmiu sędziów z 26 kwietnia 2023 r. - zasada prawna - III PZP 6/22, wyjaśnił, że rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15z¹ ust. 1 pkt 4 ustawy covidowej ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.), przy czym zastrzegł, że przyjęta w tej uchwale wykładnia prawa obowiązuje od dnia jej podjęcia.

Niemniej jednak z dniem 28 września 2023 r. nastąpiła zmiana stanu prawnego i powołaną ustawą z 7 lipca 2023 r., o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r., poz. 1860), znowelizowano m.in. art. 367 k.p.c. dotyczący składów sądów drugiej instancji, rozpoznających apelację; w tym zakresie ustawa ta weszła w życie 28 września 2023 r. (art. 1 pkt 16 w zw. z art. 40 i art. 32 ust. 1 tej ustawy). W kontekście wskazanej w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia i charakteru sprawy, do jej rozpoznania w drugiej instancji był właściwy skład jednoosobowy (art. 367¹ k.p.c.).

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Strona pozwana w podstawach kasacyjnych zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj.: 1) art. 635 k.c. i art. 491 § 1 k.c. w zakresie przeprowadzonej przez sąd drugiej instancji oceny zastrzeżenia zawartego w § 11 ust. 1 pkt 4 i 5 umowy z 9 lutego 2017 r. albowiem przy prawidłowym ustaleniu, iż postanowień tych nie można traktować jako odpowiadających treści art. 492 k.c. (*lex commissoria*), sąd następnie i wbrew art. 65 k.c. dokonuje ich błędnej kwalifikacji jako umownego rozszerzenia uprawnień powoda jako zamawiającego określonych w art. 635 k.c. i art. 491 § 1 k.c., a nie uznaje ich za nieważnych zgodnie z art. 58 k.c.; 2) art. 491 § 1 k.c. w sytuacji, w której przepisy szczególne regulujące daną umowę wzajemną, tj. umowę o dzieło przewidują szczególne unormowanie prawa odstąpienia oraz w sytuacji, w której oświadczenia poprzedzające złożone na tej podstawie oświadczenie o odstąpieniu od umowy nie zawierały zagrożenia, że w razie bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu strona będzie uprawniona do odstąpienia od umowy; 3) art. 635 k.c. przez przyjęcie, że strona umowy o dzieło jest uprawniona do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy w sytuacji, w której prace nad przedmiotem umowy zostały w całości ukończone, w szczególności strona umowy dokonała zastępczego odbioru dzieła; 4) art. 65 § 1 k.c. przez dokonanie wykładni oświadczenia woli powódki o odstąpieniu od umowy sprzecznie z okolicznościami, w jakich zostało złożone, a w konsekwencji przyjęcie, iż oświadczenie to stanowiło realizację przysługującego jej ustawowego prawa odstąpienia.

Według § 11 ust. 1 pkt 4 i 5 umowy z 6 sierpnia 2014 r., a nie jak błędnie podaje pozwana z 9 lutego 2017 r., stronie powodowej jako zamawiającej przysługiwało prawo do odstąpienia od umowy w wypadku, gdyby pozwana przerwała realizację przedmiotu umowy i przerwa ta trwałaby dłużej niż 14 dni, pomimo pisemnego wezwania wystosowanego przez powódkę, lub w sytuacji w której pozwana realizowałaby przedmiot umowy wadliwie jakościowo i nie

nastąpiłaby poprawa pomimo pisemnego wezwania wystosowanego przez powódkę.

Sąd pierwszej instancji zakwalifikował oświadczenie powódki z 9 lutego 2017 r. o odstąpieniu od umowy, jako skuteczne, ale nie na podstawie art. 395 k.c., lecz art. 491 k.c. w zw. z art. 492 k.c. i stwierdzając, iż zastrzeżone w § 11 ust. 1 pkt 4 umowy prawo odstąpienia od umowy przez powódkę stanowi modyfikację ustawowego prawa odstąpienia. W ocenie Sądu Okręgowego z uwagi na pozostawanie przez pozwaną w zwłoce (przekraczającej 14 dni) w realizacji umowy, której to umowy w dodatku pozwana nie wykonała w przedłużonym aneksem terminie, zaistniały podstawy do odstąpienia przez powódkę od umowy. Sąd zwrócił też uwagę, iż pozwana nie uruchomiła instalacji, a po nieudanych próbach zrezygnowała z dalszych prób. Przyczyną niemożności prawidłowego uruchomienia instalacji było to, iż cały system został wadliwie zaprojektowany przez pozwaną, a w konsekwencji zbudowana przez pozwaną instalacja była zbyt mała, żeby oczyszczała planowany strumień gazów poprodukcyjnych z maszyn fleksograficznych powódki.

Zgodnie z umową odbiór instalacji miał nastąpić w dwóch etapach, z których pierwszy miał dotyczyć gotowości do eksploatacji i nastąpić po rozruchu mechanicznym i technologicznym oraz optymalizacji procesu w ciągu siedmiu dni od daty zgłoszenia przez pozwaną. Natomiast drugi etap miał dotyczyć prawidłowej pracy instalacji, tj. utleniania lotnych związków organicznych do wymaganych standardów emisyjnych, przy czym odbiór ten miał nastąpić przez powódkę w ciągu dwóch do czterech tygodni od daty zakończenia pierwszego odbioru.

Ponadto zdaniem Sądu pierwszej instancji, w zaistniałym stanie faktycznym, odstąpienie powódki znajduje uzasadnienie również w art. 353¹ k.c. oraz w art. 635 k.c., bowiem pozwana nie wykonała w umówionym terminie dzieła.

Sąd drugiej instancji dzieląc zarzut apelacyjny pozwanej naruszenia art. 492 k.c., stwierdził, że nie miało ono wpływu na finalną prawidłowość orzeczenia Sądu Okręgowego. Przede wszystkim wyjaśnił, iż zastrzeżone w § 11 ust. 1 pkt 4 umowy prawo odstąpienia od umowy, przez pryzmat wskazanej umownie przyczyny, nie narusza art. 353¹ k.c., skoro przepisy k.c. nie zakazują zastrzeżenia

prawa odstąpienia od umowy na wypadek, gdy druga strona nie wykonuje umowy lub czyni to nienależycie i w takiej sytuacji traci na znaczeniu ograniczenie swobody złożenia oświadczenia o odstąpieniu terminem końcowym, co potwierdzają stosowne judykaty Sądu Najwyższego (powołane przez Sąd odwoławczy w pisemnych motywach). Sąd odwoławczy zwrócił uwagę, że § 11 ust. 1 pkt 4 umowy koresponduje także z art. 635 k.c., zaś § 11 ust. 1 pkt 5 umowy z art. 636 § 1 k.c. Klauzula uprawniająca zamawiającego do odstąpienia od umowy w wypadku zaniechania prac przez okres 14 dni, pomimo pisemnego zawiadomienia, nie narusza zasady swobody umów ani przepisów o charakterze bezwzględnie obowiązującym i stanowi rozszerzenie uprawnień powoda do odstąpienia od umowy poza przypadki przewidziane w art. 635 k.c. i art. 491 § 1 k.c.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej skarżąca oparła na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

W ocenie pozwanej zachodzi konieczność udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy skorzystanie z ustawowego prawa odstąpienia od umowy na podstawie art. 635 k.c. jest możliwe po czasie, w jakim dzieło miało zostać ukończone i w okolicznościach faktycznych, w których zakres przeprowadzonych prac uzasadnia przyjęcie, że dzieło zostało już ukończone, a w szczególności zamawiający dokonał zastępczego odbioru dzieła.

Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) polega na sformułowaniu tego zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz.11, z 11 stycznia 2002, III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, nie publ. i z 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, nie publ.).

Według art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Przez treść stosunku zobowiązaniowego należy rozumieć wynikające z umowy zasadnicze uprawnienia i obowiązki stron dotyczące samego świadczenia oraz jego wykonywania. Z kolei cel stosunku w rozumieniu tego przepisu należy odnosić do korzyści, jakie strony chcą osiągnąć w wyniku wykonania zobowiązania i nie musi to być cel wspólny obu stron (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2002 r., III CKN 801/00, OSNC 2003, nr 3, poz. 41). Natomiast przesłanka ograniczenia swobody umów pod postacią właściwości stosunku zobowiązaniowego, wykreowanego umową stron, jest identyfikowana z przestrzeganiem istotnych znamion tego stosunku, czyli tych jego elementów składowych, które decydują o jego istnieniu, względnie z przestrzeganiem pewnych specyficznych, normatywnie sprecyzowanych elementów, których nieuwzględnienie lub zmodyfikowanie powodowałoby merytoryczne wypaczenie ustawodawczego wzorca stosunku zobowiązaniowego wynikającego z określonego typu umowy.

Oświadczenia woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje (art. 65 § 1 k.c.). W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu (art. 65 § 2 k.c.). W orzecznictwie wyjaśniono już, że punktem wyjścia wykładni oświadczeń woli powinno być ustalenie treści i celu umowy oraz kreowanego nią stosunku prawnego. Należy przy tym uwzględnić zgody zamiar stron, treść umowy, w tym związki między jej postanowieniami, okoliczności zawarcia umowy oraz inne czynniki wskazane w art. 65 k.c. i art. 66 k.c., a także zasadę *favor contractus*. W przypadku oświadczenia ujętego w formie pisemnej sens oświadczeń woli ustala się na podstawie wykładni tekstu dokumentu. Podstawową rolę mają tu językowe normy znaczeniowe (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2017 r., V CSK 433/16, nie publ.). Dla ustalenia, jak strony rzeczywiście pojmowały oświadczenia woli w chwili jego złożenia może mieć znaczenie także ich postępowanie po złożeniu oświadczenia oraz sposób wykonywania umowy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2016 r., I CSK 802/15, nie publ.). Cel umowy to

stan rzeczy, który ma być osiągnięty dzięki niej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 26 marca 2002 r., III CKN 801/00, OSNC z 2003 r., nr 3, poz. 41) Z kolei kryterium zgodnego zamiaru stron nawiązuje do zbieżnych, rzeczywistych intencji stron, zwłaszcza co do zamierzonych skutków umowy.

Pozwana sformułowała zagadnienie prawne, na gruncie art. 635 k.c., w kontekście umownego terminu, w którym dzieło miało być zrealizowane, a tymczasem w stanie faktycznym sprawy nie to jest istotą sporu, bowiem odstąpienie od umowy nastąpiło z powodu niewykonania przedmiotu umowy (i niemożności jego odbioru zgodnie z warunkami umowy), a konkretnie z przyczyn wskazanych w § 11 ust. 1 pkt 4 umowy. Zarzuty kasacyjne oraz przedstawione w skardze kasacyjnej zagadnienie prawne nie obejmują art. 353¹ k.c., który również był źródłem konstruowania przez Sąd odwoławczy uprawnienia strony powodowej do odstąpienia od umowy. Według umowy odbiór dzieła w postaci instalacji miał nastąpić w dwóch etapach, z których pierwszy miał dotyczyć gotowości do eksploatacji i nastąpić po rozruchu mechanicznym i technologicznym oraz optymalizacji procesu w ciągu siedmiu dni od daty zgłoszenia przez pozwaną. Natomiast drugi etap miał dotyczyć prawidłowej pracy instalacji. Jednak z uwagi na wadliwie zaprojektowanie dzieła przez pozwaną nie doszło nawet do zakończenia pierwszego etapu odbioru. W konsekwencji nie został w ogóle zrealizowany cel umowy, a stanowiące jej przedmiot dzieło nie nadaje się do umówionego użytku i nie może nastąpić jego odbiór w stanie, wymaganym umową. Trudno więc w takim stanie rzeczy nie uznać, po pierwsze, skuteczności odstąpienia strony powodowej od umowy na podstawie przesłanek określonych w jej § 11 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 353¹ k.c. i po drugie, zasadności żądania zwrotu wypłaconego pozwanej wynagrodzenia.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. art. 108 § 1 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c., w zakresie zaś odsetek, opierając się na art. 98 § 1¹ k.p.c. w zw. z art. 19 ust. 1 i art. 31 ustawy z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz

niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 614) oraz przy uwzględnieniu § 2a rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 6 sierpnia 2014 r. w sprawie określenia brzmienia klauzuli wykonalności (jedn. tekst: Dz. U. z 2021 r., poz. 2324). Zasądzone koszty obejmują wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według stawki minimalnej (§ 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, jedn. tekst: Dz. U. z 2023 r., poz. 1964).

Z kolei o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (jedn. tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 1184) w zw. § 8 pkt 6, § 16 ust. 4 pkt 2, § 24 i § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

(E.C.)

[a!]